

Przed XX Zjazdem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

NA DZIEŃ 14 lutego 1956 roku zwołany został XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W Moskwie obradować będzie Zjazd partii komunistów, a przygotowuje się do Zjazdu cały naród radziecki. Z partią Lenina nierozwalnie związane są losy narodu radzieckiego, jego marsz naprzód, jego sukcesy i zwycięstwa.

Pod kierownictwem partii komunistycznej naród radziecki zbudował socjalizm. Zaczynając i słaby dawniej kraj przekształcił się w potęgę socjalistyczne mocarstwo przemysłowe — koczownicze, w kraj przodujący nauki i kultury. Naród radziecki gorąco miłuje swoją partię i jest jej bezgranicznie oddany.

— Wierzymy partii, wiemy w niej mądrość, honor i sumienie naszej epoki — mówią o partii komunistycznej ludzie radzieccy.

Związek Radziecki jak gwiazda przewodziła wskazywał miliony uścisnętych w wszystkich częściach świata drogę ku lepszej przyszłości. Związek Radziecki — to ostoja pokoju i nadzieja wszystkich prostych ludzi na ziemi, dających do wyzwolenia się spod wycisku i ucisku, do pokojowego życia i postępu dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń. Ku Związkowi Radzieckiemu, ku narodowi radzieckiemu i jego przywódcy — partii komunistycznej, broniącej konsekwentnie i nieugięcie pokój na całym świecie, kieruje z wdzięcznością i wiarą wrozek całej postępowej ludzkości.

Na poprzednim, XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zatwierdzone zostały dyrektywy w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955. Obecnie, w przededniu XX Zjazdu, widzimy, że plan pięcioletni, pod względem globalnej produkcji przemysłowej wykonany został przedterminowo, w ciągu 4 lat i 4 miesięcy — do dnia 1 maja bieżącego roku.

W Związku Radzieckim konsekwentnie realizuje się wskazana przez Lenina, nakreślona przez partię linia generalnego rozwoju przede wszystkim przemysłu ciężkiego. Jest to fundamentalna podstawa gospodarki narodowej, gwarancja rozwoju wszystkich innych jej gałęzi, rezerwa wzrostu dobrobytu ludzi pracy i umocnienia zdolności obronnej kraju.

Rozwija się również socjalistyczne rolnictwo. W porównaniu z 1950 rokiem obszar zasiewów w Związku Radzieckim wzrósł o 27 proc., na apel partii ludzie radzieccy zaoferowali zagospodarować przeszło 30 milionów hektarów ziemi nowych i nie uprawianych.

Wzrost realnych płac robotników i pracowników umysłowych, wzrost dochodów chłopów, dalsze podniesienie dobrobytu narodu,

wzrost kultury i wybitne osiągnięcia nauki radzieckiej — oto realne wyniki pięcioletniego planu. XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przebiegał drogi i nakreślił etapy dalszego marszu narodu radzieckiego do zwycięstwa komunizmu. Porządek dzienny Zjazdu wśród innych zagadnień obejmować będzie zatwierdzenie dyrektyw w sprawie szóstego pięcioletniego planu 1956—1960.

KPZR uczy ludzi radzieckich, by nigdy nie porzucali na osiągniętych wynikach, by nie wpadali w samopuszczenie i zarozumialstwo. Wielkie i bezsporne są sukcesy gospodarcze Kraju Rad, ale mogą być i będą jeszcze większe.

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zatwierdzi podstawy szóstego planu pięcioletniego. W szóstym pięcioletniu światła największej na świecie Brackiej Elektrowni Wodnej na Angarze, wydająca wspaniałe plony dziesiątki milionów hektarów nowozagospodarowanych ziem. Związek Radziecki uczyni dalszy wielki krok na drodze do zwycięstwa komunizmu.

Czas, jaki dzieli nas od poprzedniego, XIX Zjazdu partii komunistycznej to okres jak najszybszego zwycięstwa nad wojną, która walczy o pokój, którą Związek Radziecki niezmiennie prowadzi w ciągu wszystkich lat swego istnienia. Historyczna konferencja szefów rządów czterech mocarstw w Genewie w lipcu bieżącego roku, przygotowana i uwarunkowana konsekwentną pokojową polityką Związku Radzieckiego napędziła serca narodów nową nadzieją.

Związek Radziecki od dawna już nie jest osamotniony w tej walce. Stoł on na czele wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, ze spolonymi celami, braterską przyjaźnią i trwałą pomocą wzajemną. Ramie w ramie ze Związkiem Radzieckim kroczą 600-milionowy naród chiński, krocą europejskie kraje demokracji ludowej. Normalizacja stosunków między Związkiem Radzieckim a Jugosławią, znamienną zwrot w wzajemnych stosunkach tych krajów w kierunku trwałej przyjaźni. Zawarcie układu o rozwoju stosunków między ZSRR a NRD, przedłużenie ważności Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ZSRR a Finlandią — oto niezwykle ważne akty międzynarodowe, mówiące o pozycji Związku Radzieckiego, o niewątpliwych sukcesach jego walki o pokój na całym świecie.

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oceni wyniki osiągnięte w walce o pokój i zlagodzenie napięcia międzynarodowego i wskaże drogi dalszej pomysłowej realizacji leninowskiej polityki zagranicznej państwa radzieckiego.

Z wielkim entuzjazmem patriotycznym przygotowują

się ludzie radzieccy do Zjazdu. Nowym bohaterstwem na froncie pracy i wspaniałymi osiągnięciami wyrażają oni swe poparcie dla partii komunistycznej. Wolga zatrzymana została u stóp Gór Zygulskich, wkrótce dostarczy prądu dla przemysłu pierwszy agregat potężnej Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. Pracownicy rolnictwa Ukrainy — śpiżnicza Kraju Rad uzyskali wysokie plony, przedterminowo wykonali plan skupu zboża, dostarczyli w ramach dostaw obowiązkowych oraz sprzedaży państwu blisko 400 milionów pudów samej tylko pszenicy. Coraz mocniej rozpala się w ZSRR płomień ogólnonarodowego współzawodnictwa socjalistycznego o godne powitanie XX Zjazdu partii.

„Nowe Czasy“

X sesja ONZ przedłużona do 20 bm. Sprawa rozbrojenia w Zgromadzeniu Ogólnym

W ciągu piątku Zgromadzenie Ogólne NZ zajmowało się szeregiem zagadnień figurujących na porządku dziennym, a przedyskutowanych już w odpowiednich komisjach.

Zgromadzenie Ogólne miało przed sobą uchwaloną poprzednio przez Komisję Polityczną rezolucję, której autorami były 4 państwa — USA, Anglia, Francja i Kanada, radzieckie poprawki do tej rezolucji, jak również projekt rezolucji zgłoszony przez Syrię, a zalecający kontynuowanie prac podkomisji rozbrojenia.

Zabierając głos w dyskusji delegat ZSRR W. Kuzniecow podkreślił, że już sam fakt powzięcia przez Zgromadzenie Ogólne jednomyślnie uchwały w sprawie rozbrojenia miałyby donosić znaczenie polityczne dla polepszenia stosunków między państwami. Mówca zaznaczył, że rezolucja 4 państw wysuwa na pierwszy plan nie sprawę przygotowania porozumienia ośmiu państw, lecz kwestię wymiany informacji wojskowych i dokonywania zdjęć lotniczych. Realizacja wniosku w sprawie wymiany informacji wojskowych — podkreślił W. Kuzniecow — bynajmniej nie usunie niebezpieczeństwa nowej wojny, jeśli nie podejmie się jednocześnie kroków w kierunku redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Przeciwnie, pogłębi to nieufność między państwami i spowoduje dalszy wysięg zbrojeń.

W głosowaniu Zgromadzenie Ogólne uchwaliło rezolucję przedstawioną przez Komisję Polityczną. Przeciwni tej rezolucji głosowali delegaci ZSRR, Polski, Ukrainy, Białorusi, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii.

W poniedziałek Rada Bezpieczeństwa powróci do sprawy wyboru niepełnego członka. W związku z nierozstrzygnięciem tej sprawy przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Maza zgłosił wniosek o przedłużenie X sesji Zgromadzenia Ogólnego do wtorku, 20 bm. Zgromadzenie Ogólne większością głosów zaaprobowało wniosek przewodniczącego.

Wczoraj w piątek Zgromadzenie Ogólne NZ zajmowało się szeregiem zagadnień figurujących na porządku dziennym, a przedyskutowanych już w odpowiednich komisjach. W ciągu piątku Zgromadzenie Ogólne NZ zajmowało się szeregiem zagadnień figurujących na porządku dziennym, a przedyskutowanych już w odpowiednich komisjach.

W związku z oświadczeniem sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld, że spodziewa się ostatecznego porozumienia między państwami, Zgromadzenie Ogólne NZ w sprawie tego incydentu, Rada Bezpieczeństwa przełożyła dalszą dyskusję nad tym zagadnieniem na następny tydzień.

Rada Bezpieczeństwa zaaprobowała w piątek decyzję podjętą przez Zgromadzenie Ogólne NZ w sprawie zwolnienia konferencji w celu rewizji Kart Z. Uchwała Rady Bezpieczeństwa stanowiła, że konferencja ta zostanie ułożona „w dogodnym do tego momencie“.

Delegat ZSRR Sobolew sprzeciwił się zdecydowanie rewizji Kart Z i wypowiedział się przeciwko uchwale.

Depesza Nehru do Bułganina w związku z przyjęciem 16 państw do ONZ

W związku z radziecką inicjatywą w sprawie przyjęcia 16 nowych członków do ONZ premier Nehru wysłał do premiera N. A. Bułganina depeszę następującej treści:

„Dowiedziałem się dziś z dużym zadowoleniem, że i inicjatywę ZSRR zostało przyjętych do ONZ 16 nowych członków. Gratuluje Panu tego miłego, wkrótce dostarczy prądu dla przemysłu pierwszy agregat potężnej Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. Pracownicy rolnictwa Ukrainy — śpiżnicza Kraju Rad uzyskali wysokie plony, przedterminowo wykonali plan skupu zboża, dostarczyli w ramach dostaw obowiązkowych oraz sprzedaży państwu blisko 400 milionów pudów samej tylko pszenicy. Coraz mocniej rozpala się w ZSRR płomień ogólnonarodowego współzawodnictwa socjalistycznego o godne powitanie XX Zjazdu partii.“

Holandia odrzuca żądania Bonn w sprawie zwolnienia zbrodniarzy wojennych

Jak donosi z Bonn agencja ADN, ambasador Holandii w NRF, złożył w piątek oświadczenie, w którym odrzuca stanowisko wysuwane przez organizację faszystowską w Niemczech zachodnich z aprobatą rządu bawarskiego żądania zwolnienia niemieckich zbrodniarzy wojennych, skazanych w Holandii i odsiadujących karę w więzieniu w Breda (Holandia).

Ambasador Holandii podkreślił z naciskiem, że nie chodzi tu bynajmniej o jeńców wojennych, lecz o zbrodniarzy wojennych.

Prezje i próby ingerencji Bonn w wewnętrzne sprawy kraju wywołały oburzenie opinii publicznej Holandii.

Minister Sprawiedliwości Holandii i Izba Deputowanych wypowiedzieli się jednomyślnie przeciwko zwolnieniu więźniów z Bredy i zapotrzebowali przeciwko prowokacyjnemu próbom ingerencji. Posłowie holenderscy zaproponowali, by rząd ogłosił Białą Księgę informującą opinię publiczną o

„Papierowe mocarstwo“ Czang Kai-szeka nie może dłużej reprezentować Chin Prasa brytyjska domaga się usunięcia z ONZ kłiki kuomintangowskiej

Wiele wpływowych pism angielskich stanowczo domaga się usunięcia z ONZ przedstawicieli kłiki czangkajszekowskiej.

„Jest rzeczą śmieszną, że carstwo“ pozwoliło sobie zignorować rezolucję 52 państw — pisze „Birmingham Post“. Dziennik podkreśla, że obecność czangkajszekowskiej w Radzie Bezpieczeństwa „utrudnia działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych“.

„Rząd Czang Kai-szeka — pisze w zakończeniu dziennika — nie może więcej pretendować do reprezentowania Chin. Najwyższy czas, by Organizacja Narodów Zjednoczonych rozpatrzyła sprawę dopuszczenia Chin komunistycznych do ONZ.“

Nowojorski korespondent tego dziennika A. Cook określa przyjęcie 16 państw do ONZ jako „wspaniałe zwycięstwo dyplomatyczne“ Związku Radzieckiego. Zaznacza on, że w kuluarach ONZ wysuwa się z tego dwa wnioski: „Po pierwsze — USA popierając Czang Kai-szeka poniosły całkowitą porażkę dyplomatyczną. Po drugie — z tego smutnego faktu wynika, że... konsekwencją tej polityki będzie usunięcie z ONZ Chin nacjonalistycznych“ (tj. przedstawicieli kłiki czangkajszekowskiej — przyp. red.).

Rada NATO zapowiada przyspieszenie odbudowy Wehrmachtu Zakończenie obrad „atlantydw“ w Paryżu

16 bm. zakończyła się w Paryżu sesja rady bloku północnoatlantyckiego (NATO).

W wyniku obrad sesji ogłoszono komunikat, w którym raz jeszcze ujawnia agresywny charakter NATO. Komunikat stwierdza, że „kraje atlantyckie“ będą się nadal zbroić i że remilitaryzacja Niemiec zachodnich będzie prowadzona

W przyspieszonym tempie. Podkreślano on m. in., że rada NATO zaaprobowała stanowisko trzech mocarstw zachodnich na genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych, ich propozycje w sprawie Niemiec i projekt włączenia zjednoczonych Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego. Rządy „krajów atlantyckich“ oświadczają w komunikacie, że uważają rząd Niemieckiej Republiki Federalnej za „jeden legalny rząd niemiecki“.

Autorzy komunikatu utrzymują, że ZSRR sprzeciwia się wprowadzeniu skutecznego systemu kontroli zbrojeń. Pod pretekstem, że ZSRR zagraża „krajom atlantyckim“, rada NATO postanowiła wyposażyć wojsko bloku atlantyckiego w „najbardziej nowoczesny sprzęt wojenny i najnowszą broń“.

W zakończeniu komunikatu rady NATO wzywa państwa należące do bloku atlantyckiego do „coraz ściślejszej współpracy“.

Wehrmacht otrzyma broń rakielową

Ukazujący się w języku angielskim biuletyn rządu bawarskiego podaje, że w wójt innych wojsk bloku północnoatlantyckiego, również armia zachodnia — niemiecka uzbrojona zostanie w broń rakielową. Kompanie piechoty Wehrmachtu bawarskiego uzbrojone zostaną w moździerze, a planowanych 6 dywizji pancernych otrzyma do swej dyspozycji 1.300 czołgów.

10-LECIE „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego“

Pożółkły już owe pierwsze egzemplarze „Expressu Ilustrowanego“ i „Dziennika Łódzkiego“, dwóch gazet, które stały się rodzicami dzisiejszego „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego“. Zabrakło wśród braci dziennikarskiej ich pierwszych redaktorów naczelnych — Konstantego Bogusławskiego, Eugeniusza Kroniewicza i Anatola Mikulki, ludzi, którzy w pierwszych dniach po wojnie przystąpili nie tylko do odpowiedzialnej pracy wydawniczej — ale również rozpoczęli szkolenie, przygotowanie, wychowywanie nowych kadr dziennikarzy Polskiej Ludowej.

Powoli, w upartym, codziennym trudzie zmieniała się, rosła gazeta, tak jak rósł cały nasz naród. Odrzućmy przez stare nawyki, skostniałe, nawiązywane coraz ściślej współpracę z tysiącami rzeszami czytelników. „Express“ z dawniej gazety rozrywkowej — stał się orężem mas pracujących, bronią interesów ludzi pracy, sygnalizował o braku o niedoścignięciach, o wypaczeniach, walczył o umocnienie sił naszej ojczyzny, naszej gospodarki, naszych socjalistycznych zdobyczy.

Jakże różniła się dzisiejsze numery „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego“ od jego dawnych poprzedników. Jak zmieniła się treść artykułów, reportaży, jak wyrósł ludzie, którzy piórem służą społeczeństwu w jego codziennej pracy i walce.

W sobotę z okazji 10-lecia „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego“ odbyła się tradycyjna lampka wina. Na uroczystości zczenia dalszych sukcesów złożyli zespolowi „EW“ w imieniu Wzrost. Prasowego KC i Zarządu Głównego RSW „PRASA“ tow. Zygmunt Jolles, a w imieniu władz partyjnych i Prezydium RN m. Łódzi — tow. Bolesław Geraga.

Podróż trwała krótko — zaledwie kilka dni. Na więcej nie starczyło czasu; obowiązkowi wzywały naszego towarzysza w Niemiec zachodnich do domu. W ciągu niespełna tygodnia przejechał więc ogromną trasę: Warszawa — Kraków — Zakopane — Stalino — Opole — Wrocław — Szczecin. Z tej dyskusyjnej i pełnej wrażeń podróży powstał cykl reportaży, zamieszczonych w „Spieglu der Woche“, w tygodniku wydawanym przez Niemiecką Partię Komunistyczną w Dueseldorfe.

Cykl nosi znamienity tytuł „Kraj ufnosci“. A wstęp do pierwszego reportażu: „Byłem w kraju, któremu Niemcy na przestrzeni wieków, a zwłaszcza w naszym wieku, zadali wiele cierpień i wiele ran. Wróciłem stamtąd o wiele bogatszy, przywożąc przede wszystkim ufnosć — ufnosć naszych polskich przyjaciół — ufnosć naszą. W Niemiec zachodnich rozpoczął się podróż od Warszawy. Zobaczyć w niej rzeczy, które go zaskoczyły, to co wzbudza u niego — to do budowa miasta, to długie rzędy nowych bloków, plan rozbudowy Warszawy. Choć widzi dobrze i braki — jest synem architektki — przede wszystkim w wykonaniu nowych budynków, to jednak w konkluzji reportażu o Warszawie pisze: „To, co buduje Warszawa, nie da się z niczym porównać“.

Oko dziennikarza dostrzegło obok rzeczy wielkich i drobiazgi. Zdziwienie wywołują „winogrona“ na tramwajach, wiszące nawet wówczas, gdy wewnątrz wozu jest luźno; dziwi trudność znalezienia takśwaki. Ale równocześnie stwierdza, że miejskie

W oczach z Niemiec zachodnich

środki lokomocji są stosunkowo bardzo tanie.

Z Warszawy — w podróz do Krakowa i stamtąd „skok“ do Zakopanego, Kraków — „żywe muzeum narodu“ — jak pisze autor reportażu, wywołuje jego szczerzy podziw. Ale największe przeżycie — to Nowa Huta, o której wiele już czytał i słyszał. Na mieszkaniu serca przemysłowego Niemiec zachodnich — Zagłębia Ruhry — Nowa Huta, robi wrażenie nie tylko wielkością i nowoczesnością urządzeń, ale i to przede wszystkim, tym, że zlokalizowana jest w taki sposób, aby dym i pył nie docierały do miasta, że zastawiano szeroko automatyzację w stalowni, aby ułatwić pracę człowieka.

W mieście Nowa Huta uderzyło naszego gościa o inne — w mieszkaniu, które odwiedził, lokator, zapytany o wysokość czynszu, odpowiada: „Nie wiem dokładnie, to znaczy na płaci“. Reportażysta wyciąga stąd wniosek, że w Polsce komorne nie stanowi jednej z głównych pozycji rodzinnego budżetu. Zakopane — „południowe Eldorado Polski“ — wzbudza zachwyt i

pieknością krajobrazu, i barwnością ludowych strojów, i tłumem wczasowiczów, którzy — i to podkreśla autor reportażu — dopiero w Polsce Ludowej, mogą korzystać w całej pełni z urologów.

A oto i wrażenia ze Śląska. Oczywiście, najbardziej interesująca była dla naszego gościa kopalnia, przede wszystkim ochrona pracy robotnika. Temu, kto zna warunki pracy w kopalniach Zagłębia Ruhry, „bezpieczeństwo i higiena pracy w naszym górnictwie, nasze osiągnięcia w tej dziedzinie wydały się ogromne. Uderzyło naszego gościa jeszcze jedno: „Dla chłopców i dziewcząt (z kopalni „Gotthard“) — przyp. red.) problemem kopalni są ich własnymi problemami“. Nie są „niewolnikami pracy“, są pełnymi życia ludźmi.

Jednym z największych chyba przeżyć autora reportażu był pobyt we Wrocławiu. Z bólem opisuje tragedię miasta, które nazywało się w komunikatach wojennych „Wierzbą Bressau“. Z bólem opisuje jego ruin. A i w słowach reportażu dźwięczy optymizm, radość, że miasto żyje i rozwija się wbrew te-

mu, co twierdzą zachodnio-niemieccy dziennikarze z prasy burżuazyjnej. „Wrocław musi trochę poczekać, zanim jego odbudowa będzie bardziej widoczna“ — pisze nasz towarzysz. Ale — stwierdza dalej — wyrosł już nowe bloki Politechniki i domów akademickich, rośnie Stary Rynek, odbudowano wiele domów na przedmieściach. W atelier filmowym nakręcono szereg nowych filmów.

Otworzyły swoje bramy ZOO, w wielkim domu towarowym można kupić wszystko — od roweru do o-dzieży. „Czy to jest nie?“ — pyta swych kolegów z prasy kapitalistycznej. A dla pełniejszego obrazu Wrocławia dodaje rozmowę z Niemką, pokojówką z hotelu „Monopol“, która powiedziała mu: „Wiem co mam tutaj, nie wiem co mnie czeka u was. Jesteśmy Niemką i pozwalamy mi się tu być Niemką. Przedtem płaciłam za mieszkanie 60 marek, teraz 45 złotych. Mam dwoje dzieci i jeśli są chore, dostaję zwolnienie“.

Zachodnio-niemiecka prasa reakcyjna krzyczy głośno o leżących o-dgiem ziemiach uprawnych na zachodzie Polski. Dlatego też nasz to-



Tak się zaczyna... nowy Wehrmacht

Do obozu wojskowego w Andernach wprowadzają się obecnie pierwsi żołnierze nowego Wehrmachtu.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

NA ZDJĘCIU: w kantine.

